

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy, sąd ustalił co następuje:

A. S. jest właścicielem mieszkania przy ulicy (...). Oskarżony M. W. (1) zamieszkuje zaś w tym samym bloku w mieszkaniu nr (...). M. W. (1) zaczął skarżyć się A. S. na hałaśliwe zachowanie lokatorów, którzy zamieszkują w mieszkaniu należącym do niej.

W smsach do A. S. oskarżony M. W. (1) za równo skarżył się na hałaśliwe zachowanie lokatorów jak i proponował A. S. spotkania, wysyłając jej wiele wiadomości tekstowych z numeru 504 487 842, a także dzwoniąc do niej również w porach nocnych. Smsy były wysyłane od dnia 4 listopada 2012 roku. A. S. poinformowała M. W. (1), że nie życzy sobie żadnych kontaktów z nim. W późniejszym okresie przestała reagować na jego wiadomości. Ostatni sms pokrzywdzona odebrała w dniu 27 lutego 2013 roku.

W bloku przy ulicy (...) w mieszkaniu nr (...) zamieszkiwali A. J. (1) oraz M. O. (1) wraz ze swoją córką W. O.. Wprowadzili się do tego mieszkania we wrześniu 2013 roku i od tego momentu oskarżony kierował pod ich adresem uwagi na temat ich rzekomo głośnego zachowania. Oskarżony w dniu 13 października 2013 roku zadzwonił domofonem do A. J. (1), i zaczął ją wyzywać i grozić, że zabije ją oraz jej córkę W. O.. W. O. zestresowała się słowami oskarżonego i bała się go. Również A. J. (1) obawiała się o życie swoje i swojej córki. Po zatrzymaniu przez Policję, okazało się, że oskarżony jest nietrzeźwy.

Obecnie oskarżony M. W. (1) ma 44 lata, utrzymuje się z renty z ZUS, jest kawalerem i nie posiada nikogo na utrzymaniu. Jest osobą karaną. Zgodnie z opiniami sądowo psychiatrycznymi oskarżony cierpi na organiczne zaburzenia osobowości, ma niski poziom intelektualny. Jego stan psychiczny w czasie popełnienia przez niego czynów ograniczał w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzuconych mu czynów i pokierowania swoim zachowaniem.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd wziął pod uwagę następujący materiał dowodowy: zawiadomienie o przestępstwie (k.1-5), załączniki do zawiadomienia (k. 6-17), protokół oględzin (k. 26-28), protokół zatrzymania rzeczy (k. 29-30), treść smsów wysyłanych do pokrzywdzonej S. (k. 31-32), protokół oględzin (k. 33-34), płyta CD (k. 60), informacja od operatorów sieci komórkowych (k. 61-78), wykaz kolejnych smsów kierowanych do A. S. (k. 82-83), notatki urzędowe (k. 97a-98), analiza połączeń (k. 99-100), informacja o numerze telefonu komórkowego (k. 107), płyta z billingami (k. 114), wydruk dotyczący połączeń (k. 115), protokół oględzin (k. 120), korespondencja załączona przez oskarżonego (k. 129-140), pismo z Polkomtel (k. 160), płyta CD z połączeniami z sieci Polkomtel (k. 161), pismo oskarżonego do sądu (k. 171-172), korespondencja załączona przez oskarżonego (k. 176-184), opinia sądowo-psychiatryczna (k. 186-189), pismo oskarżonego do sądu wraz z zaświadczeniem lekarskim (k. 203), protokół zatrzymania osoby (k. 218), protokół badania trzeźwości (k. 219-220), notatka urzędowa (k. 244), opinia sądowo-psychiatryczna (k. 275-278), korespondencja od oskarżonego (k. 322-323), pismo oskarżonego do sądu (k. 426), informacja od Policji (k. 455), korespondencja od oskarżonego (k. 482), korespondencja od oskarżonego (k. 630), dane o karalności (k. 641-642), częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) (k. 127-140, 233-234v., 667v), zeznania A. J. (1) (k. 9-10, 525), zeznania A. S. (k. 20-23, 86-87, 526), zeznania L. S. (k.44-45, 603), zeznania M. W. (2) (k. 228v, 604), zeznania A. G. (k. 40-41), zeznania U. S. (k. 42-43).

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego dot. uporczywego nękania A. S. oskarżony M. W. (1) wskazał, że kontaktował się ze swoją sąsiadką A.. Chciał się z nią skontaktować, ponieważ chciał wyjaśnić zakłócanie ciszy nocnej przez lokatorów w jej mieszkaniu. Powiedział, że pisał do A. także w celu zaproszenia jej na obiad. Chciał ją bliżej poznać, iść na kawę i stwierdził, że nie chciał nic złego. Nic nie odpowiedziała, więc zrozumiał, że nie miał u niej szans i przestał do niej pisać. Powiedział, że posługuje się jednym numerem telefonu od 12 lat i jest on na niego zarejestrowany. Stwierdził, że na początku chciał wyjaśnić z A. S. sytuację z lokatorami, później chciał ją lepiej poznać

prywatnie. Powiedział, że ona również pisała do niego smsy. Wskazał, że obecnie jest świadomy, że A. S. nie chce utrzymywać z nią kontaktów i bardzo przeprasza, że ją niepokoił. Powiedział również, że nie zdawał sobie sprawy, że A. S. nie życzy sobie kontaktu z nim.

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego dot. gróźb kierowanych pod adresem A. J. (1) i W. O. oskarżony M. W. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Wskazał, że w dniu 13 października 2013 roku po południu słyszał hałasy z góry, walenie po suficie, przewracanie mebli. W związku z tym zadzwonił po patrol policji. Wskazał, że sąsiedzi ci są trochę uciążliwi i rozmawiał na ich temat z dzielnicowym. Tego dnia po wizycie policji sąsiedzi również hałasowali, w związku z tym zadzwonił domofonem do tego mieszkania. Rozmawiał z kobietą, która w rozmowie używała wulgaryzmów. Powiedział jej, że zadzwoni na policję. Nie groził jej pozbawieniem życia, nie groził jej córce. Zadeklarował, że przeprosi sąsiada i jego żonę.

Przesłuchany ponownie w toku tego postępowania wskazał, że nie przyznaje się do zarzuconego mu czynu. Wskazał, że sąsiedzi pukali i stukali w podłogę i było głośno. Powiedział, że przeszkadza mu hałas, a sąsiedzi są złośliwi i chamscy. Powiedział, że chciał rozmawiać z nimi przez domofon. Powiedział A. J. (2), by nie hałasowali w mieszkaniu. Ona odpowiedziała wulgarnym słowem, w związku z tym on też odpowiedział w ten sposób. Potem poszedł do sklepu po piwo. Wrócił do domu, wypił piwo a następnie chciał iść na wybory. Po zejściu na dół spotkał Policję. Był nietrzeźwy, więc został zatrzymany. Powiedział, że po zdarzeniu chyba rozmawiał z sąsiadem i prosił go by nie hałasowali. Włożył również do skrzynki pocztowej kartkę z prośbą o spokój. Stwierdził, że nie wie czy sąsiedzi z góry mają dziecko, na pewno mają psa. Nie groził A. J. (1) ani jej córce. Stwierdził, że M. O. (2) „sam zaczął ze mną wojnę”. Prosił go, żeby chodzili w kapciach, bo on chce spać. Powiedział, że nie wie, czemu pani (...) kłamie. On chce tylko spokoju i by wprowadzili się oni z mieszkania.

Przesłuchany w toku postępowania sądowego oskarżony nie przyznał się do zarzuconych mu czynów. Wskazał, że mieszka w swoim mieszkaniu już 7 lat i nigdy nikomu nic złego nie zrobił. Zna partnera pani (...), kojarzy też panią S.. Dzwoniąc i pisząc do niej smsy myślał, że może jej tym dokuczyć, ale nie myślał, że aż tak. Wskazał, że nie wie jak wygląda pani (...), a może wie, ponieważ raz ją widział.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne jedynie w niewielkiej części, co do fragmentów niespornych w niniejszej sprawie. Bez wątpienia prawdą jest, że oskarżony M. W. (1) zamieszkiwał z bloku przy ulicy (...), gdzie zamieszkiwały również pokrzywdzone w niniejszej sprawie A. S., A. J. (1) oraz W. O..

W kwestii nękania A. S., oskarżony wskazał, że wcześniej nie zdawał sobie sprawy, że nie chce ona utrzymywać z nim kontaktu. Oświadczenie to nie jest zgodne z prawdą, skoro już w dniu 5 listopada 2012 roku A. S. napisała oskarżonemu smsa, w którym powiedziała, że nie życzy sobie dalszych smsów oraz telefonów. Mimo to, oskarżony nadal pisał do niej kolejne wiadomości, w związku z tym bez wątpienia zdawał sobie sprawę z tego, że nie życzy sobie ona kontaktu z nim, a jego wyjaśnienia w tym zakresie są fałszywe.

Odnosząc się do czynów popełnionych na szkodę A. J. (1) oraz W. O. należy stwierdzić, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są niezgodne z prawdą, a Sąd dał wiarę A. J. (1) z przyczyn wskazanych poniżej. W związku z tym w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. S.. Przynajmniej w części znajdują one odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci protokołu oględzin smsów otrzymanych i wysyłanych przez A. S. (k. 26-28). Również oskarżony nie zaprzeczał, by dzwonił i wysyłał wiadomości do A. S.. W związku z tym jej zeznania zasługują w całości na miano wiarygodnych.

Sąd dał również wiarę zeznaniom A. J. (1). Są one spójne, logiczne i nie ujawniły się żadne okoliczności, które przemawiałyby za stwierdzeniem, że zeznaje ona fałszywie. Przynajmniej patrząc na sprawę całościowo, należy stwierdzić, że charakter wypowiedzi kierowanych oskarżonego, także treści smsów wysłanych do A. S. pozwala na stwierdzenie, że oskarżony jest osobą niezrównoważoną, używającą słów wulgarnych. Bez wątpienia podirytowany hałasami dobiegającymi z mieszkania A. J. (1) mógł kierować do niej wulgarne słowa. W związku z tym należy dać

wiarę zeznaniom A. J. (2), w której wskazała ona, że kierował on w stosunku do niej groźby pozbawienia życia, jak też kierował groźby karalne w kierunku jej córki.

Ponadto Sąd dał wiarę pozostałym świadkom przesłuchanym w sprawie. Ich zeznania są spójne i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Poza tym świadkowie ci są osobami obcymi dla oskarżonego, w związku z tym zasługują na miano wiarygodnych.

Sąd uznał za wiarygodny pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Dokumentarny materiał dowodowy został sporządzony przez odpowiednie organy, a strony nie zaprzeczały jego prawdziwości.

Istotne znaczenie w niniejszej sprawie miały również opinie sądowo psychiatryczne (k. 275-278, 378-381) mające określić poczytalność oskarżonego w czasie popełnionych przez niego czynów. Opinie zostały przygotowane przez biegłych posiadających odpowiednią wiedzę i doświadczenie, a ich wnioski są jasne i nie budzą wątpliwości sądu. W związku z tym Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Wnioski opinii są jednoznaczne, a Sąd nie znalazł powodów dla których można odmówić wiarygodności tejże opinii, ponadto strony nie miały do nich zastrzeżeń. W obu opiniach sądowo-psychiatrycznych dotyczących oskarżonego M. W. (1) zostało wskazane, że oskarżony cierpi na organiczne zaburzenia osobowości z osoby o niskim potencjale intelektualnym i uzależnieniem od alkoholu. Ten stan psychiczny oskarżonego w czasie czynów ograniczał w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. W związku z tym Sąd dokonał koniecznej zmiany w opisie czynu zarzuconemu oskarżonemu M. W. (1), popełnionego na szkodę A. S. poprzez ustalenie, że zdolność oskarżonego do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona.

Przestępstwo z art. 190 a § 1 k.k. popełnia ten, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność. Przedmiotem jego ochrony jest wolność jednostki, a także zdrowie psychiczne i fizyczne człowieka. Należy przy tym wskazać, że znamię nękania realizują jedynie te zachowania, które powodują przykrość pokrzywdzonemu, wyrządzają mu krzywdę czy powodują dyskomfort. Nie wystarczy przy tym jednorazowe zachowanie sprawcy ze względu na użycie znamienia uporczywości.

Występku z art. 190 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Przedmiotem ochrony jest wolność człowieka przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej – w przepisie tym chronione jest więc poczucie bezpieczeństwa jednostki. Strona podmiotowa omawianego przestępstwa polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego, gdyż zagrożenie komuś jest zachowaniem intencjonalnym, zmierzającym do wywołania obawy. Dla realizacji znamion przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. niezbędnym jest aby groźby wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż obawa ta ma być nie tylko subiektywnym odczuciem pokrzywdzonego, ale być także obiektywnie uzasadniona okolicznościami zdarzenia.

Po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że swoim zachowaniem oskarżony M. W. (1) popełnił zarzucone mu czyny zabronione.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił ustalić, że oskarżony w okresie do 4 listopada 2012 roku do 27 lutego 2013 roku uporczywie nękał A. S.. Pomimo, iż jasno wyraziła ona niechęć do utrzymywania z oskarżonym kontaktów, nadal wysyłał on do niej smsy w których proponował spotkania lub skarżył się na lokatorów, którzy zamieszkiwali w wynajmowanym przez nią mieszkaniu. Oskarżony inicjował także połączenia telefoniczne o różnych porach dnia i nocy. A. S. odczuwała przy tym niepokój, zagrożenie ze strony oskarżonego, ponieważ pomimo próśb nadal kontaktował się on z nią. Zachowanie oskarżonego także naruszało jej prywatność.

Bez wątplenia oskarżony popełnił również drugi z zarzuconych mu czynów zabronionych. Oskarżony w rozmowie przez domofon z A. J. (1) kierował groźby pozbawienia jej życia, a także groźby pozbawienia życia jej córki, używając słów, których Sąd nie zamierza cytować w tym miejscu, a które pokrzywdzona dokładnie przywołała w swoich

zeznaniach na k. 225v-226. Słowa oskarżonego wywołały przy tym w A. J. (1) uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. Również W. O. przestraszyła się słów, które przekazała jej matka. W związku z tym oskarżony dopuścił się popełnienia również dwóch pozostałych zarzuconych mu czynów.

Ze względu na wątpliwości Sądu co do stanu poczytalności oskarżonego w czasie popełnienia przez niego, w sprawie została dopuszczony dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W opinii tej zostało jasno wskazane, że w czasie popełnienia czynu zabronionego stan psychiczny oskarżonego ograniczał w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. Popełnienie czynów przez oskarżonego w stanie określonym w art. 31 § 2 k.k. wpływa na stopień jego zawinienia (por. A. Zoll, Komentarz do art. 31 Kodeksu karnego, teza 26 LEX 3073), w związku z tym, po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że stopień jego winy w przedmiotowej sprawie ulega znacznemu zmniejszeniu.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego czynów sąd uznał za wysoki, mając na uwadze postać zamiaru, motywację oskarżonego, jak również okoliczności popełnienia czynów. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego wzbudza silną społeczną dezaprobatę. Oskarżony naruszył bowiem dobro jakim jest zdrowie psychiczne pokrzywdzonych wysyłając smsy i inicjując połączenia do A. S. oraz grożąc za pośrednictwem domofonu A. J. (1) oraz W. O..

Przy wymiarze kary sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. i miał na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Do okoliczności obciążających oskarżonego należy wysoka społeczna szkodliwość zarzuconych mu czynów. Okolicznością łagodzącą jest umniejszony stopień winy oskarżonego.

Sąd postanowił odstąpić od wymierzenia oskarżonemu kary izolacyjnej i uznał, że karą wystarczającą w niniejszej sprawie będzie kara ograniczenia wolności za każdy z przypisanych oskarżonemu czynów. W związku z tym Sąd wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym za pierwszy z zarzuconych mu czynów kwalifikowany z art. 190a § 1 k.k. oraz karę po 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym za dwa kolejne czyny. Orzeczone kary czynią zadość zasadom prewencji indywidualnej i ogólnej, uznana winny być za sprawiedliwe w odczuciu społecznym, są nadto adekwatna do zawinienia oskarżonego. W ocenie Sądu orzeczone kary pozwoli na uzyskanie właściwego oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego w stosunku oskarżonego. Sąd uznał przy tym, że wystarczającą karą łączną będzie w niniejszej sprawie kara 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Tak ustalona kara łączna bez wątplenia jest adekwatna do całokształtu działalności przestępnej oskarżonego.

W pkt IV wyroku Sąd orzekł o dowodach rzeczowych ujawnionych w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 1 i 2 na k. 118 akt sprawy poprzez pozostawienie ich w aktach sprawy. Płyty CD znajdujące się w aktach sprawy zostały bowiem nagrane na potrzeby niniejszego postępowania.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Podstawą zasądzenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu M. W. (1) było Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Ze względu na trudną sytuację materialną oskarżonego, Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania i nie wymierzył mu opłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.